

Historia banalnego romansu

KOCHANOWSKI. W sobotę premiera „Gąski” Nikołaja Kolady.

Kolada jest jednym z najwybitniejszych dramatopisarzy na świecie i, obok Czechowa, najczęściej inscenizowanym autorem rosyjskim. Siłą jego tekstów jest to, że zawsze pochyla się nad ludźmi słabymi, opowiada o rzeczach uniwersalnych – o tęsknocie, potrzebie miłości i lęku przed zmarnowanym życiem. W „Gąsce” przenosi nas w świat prowincjonalnego teatru, gdzie życie od lat toczy się tak samo – nuda, rutyna, powtarzalność.

Banalna historia romansu młodej aktorki z dwoma żonatymi mężczyznami wyzwala głęboko skrywane niespełnienia, obnaża życiowe porażki i ludzką małość. Zaskakujący finał ukazuje dramaturga jako doskonałego konstruktora opowieści, w których szczególną rolę odgrywa niezwykle poczucie humoru, z jakim trak-



Na zdjęciu: Arleta Los-Pławszewska i Adam Ciołek.

tuje swoich bohaterów. Tyle samo w nim gorzkiej ironii jak i ludzkiej melancholii.

„Gąska” to znakomity materiał do grania – opolskie przedstawienie powstało w ramach sceny inicjatyw aktor-skich. Reżyserii podjął się Mi-

rosław Bednarek, a w przedstawieniu oprócz niego zobaczymy Arletę Los-Pławszewską, Judytę Paradzińską, Ewelinę Łyszczek i Adama Ciołka.

Premiera na Scenie na Parterze w sobotę o godz. 19.00.